

Toronto, 28 lutego 2020

## LIST OTWARTY DO POLONII

Szanowni Państwo,

Z uwagi na skomplikowaną i potencjalnie niebezpieczną dla Polski sytuację kieruję do Państwa ten list. Jest on skierowany do Polonii zarówno zrzeszonej jak i niezrzeszonej, apelując o jak najaktywniejsze działania w celu obrony interesów naszej Ojczyzny.

Nawiązuję do chlubnych tradycji Kongresu Polonii Kanadyjskiej, który w przeszłości brał czynny udział w akcjach dla dobra Polski.

Naszym zdaniem, w czasach obecnych niezwykle ważne jest abyśmy My Polacy, My Polonia Kanadyjska i My Kongres Polonii Kanadyjskiej brali aktywny udział nie tylko w życiu kulturalnym, ale i politycznym. Mamy dużo do zyskania, ale możemy też wiele stracić, głównie poprzez brak działania; bierne czekanie na „lepsze czasy” i brak zdecydowanych, skoordynowanych akcji w obronie naszego dobrego imienia.

Są pewne prawdy, sprawy ważne, ponadpartyjne, ponadpodziałowe. W obecnej sytuacji geopolitycznej nie czas na spory dotyczące spraw małych, dla Polski nie istotnych. W obecnej chwili pamiętajmy głównie o tym co nas powinno łączyć. Historycznie są to rzeczy nadrzędne, jest to sprawa Polskiej Racji Stanu.

Ataki na Polskę jako Państwo, na Polaków jako Naród nasiliły się ostatnio i biorąc pod uwagę ich liczbę i różnorodność, jasno możemy wywnioskować, że są to gry o dużą stawkę i wcale nie są przypadkowe.

W tym miejscu chcemy przypomnieć Państwu o działaniach pozornie ze sobą nie związanych.

Wypowiedź polskiego duchownego arcybiskupa Jędraszewskiego, podczas Homilii dotyczącej ideologii genderyzmu w kontekście społecznej nauki Kościoła, wywołała zmasowany atak i falę złowrogiej reakcji środowiska LGBT. Arcybiskup Jędraszewski stanął w obronie porządku kulturowego i obyczajowego, w obronie porządku moralnego, w obronie tradycyjnej Rodziny i w obronie wartości wynikających z nauczania Kościoła Rzymsko Katolickiego.

Arcybiskup Jędraszewski w swoich wypowiedziach nie odnosi się do osób, lecz do zjawisk i ideologii, zgodnie z tradycją Kościoła, który nakazuje kochać grzesznika, ale piętnować grzech.

Wypowiedzi arcybiskupa Jędraszewskiego nie są to wypowiedzi tylko i wyłącznie osoby duchownej w tematach czysto religijnych, są to wypowiedzi Polaka – Patrioty broniącego polskiej tożsamości i polskiej niezawisłości.

W podobnej kategorii mieści się sprawa lansowanej w pewnych kołach, w Kanadzie petycji o zakaz wjazdu do Kanady o. Rydzyka, Dyrektora Radia Maryja ze względu, jak się twierdzi, na jego dyskryminacyjne „szkodliwe dla ładu i porządku” poglądy. Można zadać pytanie: Czyjego ładu i czyjego porządku? Jest to atak na Polaków, na Polonię i próby sprowadzenia nas do roli podmiotu, który nie ma prawa decydowania o własnym losie. Do tej kampanii ataków doliczyć też trzeba publikacje i wypowiedzi pseudoautorytetów naukowych, fałszujących historię aby

przedstawić Polaków w jak najgorszym świetle, szczególnie w odniesieniu do historii Drugiej Wojny Światowej.

Znamienne były też w ostatnim czasie publiczne wypowiedzi prezydenta Federacji Rosyjskiej, który stwierdził, że przyczyną wybuchu Drugiej Wojny Światowej nie był Pakt Ribbentrop – Mołotow, ale Pakt Monachijski z 1938 roku. Jego zdaniem władze polskie wykorzystały Układ do zajęcia Zaolzia. Dodał też, że we wrześniu 1939 roku Armia Czerwona nie walczyła z Polakami, ale przyszła polskiej ludności z pomocą i ogólnie mówiąc, Polacy byli współsprawcami wybuchu wojny.

Ataki na osoby najbardziej aktywne, czy to w Polsce, czy poza Polską i starania o ich zneutralizowanie jest starą, niestety wypróbowaną metodą typu: „snajper ma odstrzelić dowódców, a armia sama się rozsypie”.

Obrona wartości, które tworzą naszą narodową tożsamość, jak: język, tradycje, wielowiekowe oparcie o kulturę łacińską, to ważne części składowe bycia Polakiem, naszego „modus vivendi”.

Słowa „Patriota”, „Patriotyzm” stają się coraz bardziej słowami o znaczeniu pejoratywnym, czyli próbuje się w umysłach odbiorców stworzyć mentalny obraz, iż osoba tak nazwana jest wyrazicielem poglądów zacofanych, wstecznych i mówiąc ogólnie przedstawicielem „Ciemnogrodu”. Znamiennym jest też fakt, że stosuje się tę metodę głównie do Narodu Polskiego.

Tu pewna dygresja – pamiętamy wszyscy słynne, niechlubne stwierdzenie Donalda Tuska – „Polska to nienormalność”. Kojarzy się to z wypowiedzią jednego z niesławnych przywódców, twórców Konfederacji Targowickiej, Stanisława Szczęsnego Potockiego, który po III Rozbiorze Polski (1795) stwierdził, że „już nie jest Polakiem, bo Polski nie ma – jest Rosjaninem”.

Wracając do problemów współczesnych – czy pewne siły nie starają się wytworzyć w naszej podświadomości obrazu – Polak to coś wstydliwego – Patriota to coś obraźliwego – a połączenie tych dwóch słów to coś jednoznacznie negatywnego.

Czy Polonia ma odwagę, aby stanąć przeciwko atakom na Kościół, na naszą wiarę, na osoby, które nie wahają się mówić prawdy? Czy jesteśmy w stanie zmobilizować się do stawienia czoła zakłamywaniu historii związanej z miejscem i rolą Polski i Polaków w dziejach naszej cywilizacji? Czy ulegniemy lansowanej w kraju naszego osiedlenia „poprawności politycznej”, czy też często powtarzanych również przez niektórych działaczy polonijnych poglądów o apolityczności i niewtrącaniu się do polityki.

Drodzy Państwo, Członkowie naszej Polonii,

**Ojczyzna w potrzebie! Róbmy wszystko aby Ją ratować!**

W imieniu organizacji zrzeszonych w KPK Okręgu Toronto.

Bartłomiej Habrowski, prezes